

W imieniu Zarządu, Zespołu, Mieszkańców i Mieszkanek Gdańska, Uchodźców z Ukrainy oraz przedstawiciele ponad 90 organizacji pozarządowych zwracam się do Państwa z apelem o pilną interwencję w sprawie dalszego funkcjonowania Fundacji RC (d. Regionalne Centrum Informacji i Wspomagania Organizacji Pozarządowych) w związku z planowaną eksmisją Fundacji i remontem budynku przy al. Grunwaldzkiej 5.

Zniknięcie z mapy Wrzeszcza naszej Fundacji będzie niewyobrażalną dziś stratą dla kilku grup docelowych, kluczowych dla zdrowego funkcjonowania naszej wspólnej tkanki miejskiej. Decyzja podjęta na szczeblu formalnym, bez rozpatrzenia wielowymiarowości, z jaką ona się wiąże, może ponieść za sobą poważne konsekwencje rzutujące na przyszłość społeczności lokalnej. Poniżej przedstawię, co pragnę jeszcze raz podkreślić, jak ważną funkcję pełniemy dla kilku grup docelowych.

Jednakże odniosę się najpierw do kwestii stanu budynku przy ulicy Jana Styp-Rekowskiego 14, który został nam zaproponowany oraz do terminu przeprowadzki. Ze smutkiem muszę stwierdzić, iż wskazana siedziba jest w gorszym stanie niż nasza obecna lokalizacja.

By doprowadzić ją do użytkowania, musielibyśmy ponieść spore koszty, których nie mamy i których nie przewidzieliśmy w naszych planach finansowych. Wstępna wycena to 617 tys. zł, do której należy dodać koszt wykonania projektów (załącznik 1). W jaki sposób w dzisiejszych czasach i przy znaczącej inflacji mamy zabezpieczyć takie pieniądze? Proszę także wziąć pod uwagę, jak taki wydatek wpłynie na naszą społeczną działalność, którą realizujemy z pozyskanych publicznych dotacji, gdzie nie ma możliwości przesunięcia pozycji budżetowych.

Fundacja RC świętuje w tym roku swoje 30-lecie. To 3 dekady dokumentacji i dobytku ruchomego (udostępnianego bezpłatnie na co dzień innym organizacjom i mieszkańcom).

To ponad 40 stanowisk pracy. Przygotowanie do przeprowadzki to kilkaset roboczogodzin, które zastopują i spowolnią naszą działalność.

To jest czynność, którą musimy rozplanować w dłuższym czasie oraz wykonywać poza godzinami pracy Fundacji. To także konieczność zatrudnienia ekipy przeprowadzkowej. Wskazany termin do 15 maja jest niemożliwy do dotrzymania. Ponadto nie mamy obecnie dokąd się przenieść, nawet tymczasowo. W obecnej sytuacji my i dziesiątki organizacji, ruchów nieformalnych, jesteśmy bezdomni.

W skład majątku Fundacji wchodzi także namiot (108 m<sup>2</sup>), który wykorzystywany jest praktycznie cały czas od kwietnia do października na cele społeczne, jako dodatkowa przestrzeń animacyjna. Odbywają się tam wydarzenia nasze, ale także innych organizacji pozarządowych, również z udziałem mediów i przedstawiciele lokalnego samorządu.

Eventy te wpisane są w projekty, a brak możliwości ich zrealizowania będzie dla nas oznaczał konieczność zwrotu części grantów.

Nowa tymczasowa lokalizacja musi także mieć miejsce na rozłożenie namiotu.

Zatrzymam się jeszcze na kwestii dostępności zaproponowanej lokalizacji, bo przyznam, iż koordynatorzy projektów niepokoją się o naszych beneficjentów z niepełnosprawnościami. Przy al. Grunwaldzkiej 5 możemy takie osoby przyjąć na parterze. Drzwi do budynku są

dwuskrzydłowe i pozwalają na wprowadzenie wózka inwalidzkiego. Duży dziedziniec pozwala na wjechanie samochodem pod same drzwi.

Można także zaparkować samochód na czas wizyty. Jak mamy im powiedzieć, że Fundacja będzie dla nich niedostępna?

Fundacja RC od 2003 roku, czyli 20 lat, mieści się na styku trzech dzielnic Gdańska - Wrzeszcza Dolnego i Górnego oraz Aniołek.

Jest jedną z najstarszych i najważniejszych organizacji pozarządowych w tej części naszego miasta.

Dla kilkudziesięciu podmiotów, instytucji i organizacji, ale przede wszystkim dla mieszkańców i mieszanek jest stałym elementem krajobrazu działalności społecznej i animacyjnej, bez którego nie wyobrażają sobie codzienności.

Jesteśmy przestrzenią, z której, w różnym czasie i wymiarze, korzystają takie grupy docelowe jak:

- uczestnicy aktywności zajęć i wydarzeń Domu Sąsiedzkiego w Pałacu, głównie seniorzy i seniorki oraz matki z małymi dziećmi,
- animatorzy społeczni, którzy realizują u nas swoje projekty w ramach Gdańskich Funduszy dla miejskich społeczności,
- organizacje pozarządowe (około 160 rocznie), które korzystają z przestrzeni i sprzętu Fundacji, by prowadzić swoje działania,
- organizacje pozarządowe i aktywiści społeczni, którzy uczęszczają na nasze kursy, szkolenia i warsztaty,
- nieformalne grupy sąsiedzkie, które wspieramy, by rozwijały swoje zainteresowania,
- ponad 93 organizacje pozarządowe zarejestrowane na adresie Grunwaldzka 5, dla których jesteśmy siedzibą,
- przedstawiciele Podmiotów Ekonomii Społecznej, których edukujemy i których wyroby sprzedajemy w ramach działalności jedyne na Pomorzu sklepu ekonomii społecznej Dobry Deal.

**Delokalizacja Fundacji RC poza dzielnicę to wyrwanie z korzeniami żywego, silnego i symbolicznego dębu, który dla lokalnej, różnorodnej społeczności stanowi opokę i oparcie.**

Wyobraźmy sobie, że nie ma nas we Wrzeszczu. Niech liczby przemówią, bo one są realnym dowodem potwierdzającym faktyczną stratę, z jaką będzie musiała uporać się lokalna społeczność.

W 2022 roku w **Domu Sąsiedzkim w Pałacu** odbyły się 452 wydarzenia, warsztaty i spotkania, w tym 80 aktywności zrealizowanych przez mieszkańców oraz 80 wydarzeń zrealizowanych w partnerstwie z innymi organizacjami. Łącznie gościliśmy blisko 4500 uczestników. Jesteśmy także jednym z kilku **Lokalnych Centrum Wolontariatu** i koordynujemy sąsiedzki i dzielnicowy wolontariat. W zeszłym roku wolontariusze i wolontariuszki odbyli 443 godziny wolontariatu podczas 78 spotkań w tym, 36 akcji, 34 spotkania szkoleniowe i 8 spotkań informacyjnych. Fundacja RC prowadzi od 20 lat **Gdańskie Centrum Organizacji Pozarządowych**.

W 2022 roku obyło się 240 godzin doradztwa oraz 8 szkoleń dla ponad 60 organizacji pozarządowych. Prowadzimy **Punkt Teleopieki** i obejmujemy wsparciem 20 seniorów i senierek z dzielnicy. To również **Punkt Nieodpłatnych Porad Prawnych** (639 porad indywidualnych w 2022 roku).

Na koniec, nie mogę pominąć roli, jaką Fundacja RC pełni dla społeczności ukraińskiej. Jesteśmy nazywani **“Małą Ukrainą przy Grunwaldzkiej 5”**.

Zarówno pod kątem pomocowym, integracyjnym jak i aktywizacyjnym realizujemy najwięcej działań w Gdańsku. Ponownie oddam głos liczbom:

- ponad 3500 osób objętych wsparciem w różnym zakresie,
- 500 stałych uczestników spotkań integracyjnych,
- 100 różnych aktywności i zajęć kreatywnych,
- 1180 godzin indywidualnych konsultacji zawodowych,
- 180 godzin doradztwa prawnego dla ponad 140 osób,
- 15 szkoleń dla 190 osób,
- kursy zawodowe dla 150 osób,
- 680 godzin lekcji języka polskiego dla ponad 300 uczestników.

Przy Grunwaldzkiej 5 mieści się dziś jedyna w Polsce **Biblioteka Ukraińska**, czyli największy zbiór literatury ukraińskiej, który liczy ponad 3 tysiące pozycji.

Na liście czytelników jest ponad 400 osób, w tym wicemer Lwowa Andriy Moskalenko.

Gdy wprowadzaliśmy się do Pałacu, był on w opłakanym stanie. Przez dwa lata stał pusty i niszczał. Nikt nie chciał go kupić. Ruinę przejęła Fundacja RC i pozyskała 2 miliony złotych na remont (wymiana dachu, wzmocnienie konstrukcji, elewacja).

Tylko dzięki temu ten historyczny pałac jest zasobem publicznym, nie prywatnym. W dodatku dzięki naszej działalności służy LUDZIOM.

Przynosi dobro, pomaga, daje poczucie bezpieczeństwa i podnosi komfort życia tych, dzięki którym i dla których Miasto Gdańsk istnieje - Mieszkańców i Mieszkanek.

Fundacja RC współtworzy tę część Gdańska, w której funkcjonuje ponad 20 lat, i nadaje jej rytm, ale także pilnuje, by ten rytm był miarowy i silny. Co się stanie z lokalną społecznością, gdy pozbawicie ją opieki?

Łukasz Samborski

Dyrektor Fundacji RC